

racjonalnej. Nie może to jednak dziwić w Rosji, tj. w kraju, który nie otrząsnął się jeszcze z szoku po rozpadzie ZSRR, i w którym wciąż brakuje konsensu w sprawie głównych kierunków polityki zagranicznej.

Konferencje naukowe organizowane przez Instytut Zachodni w Sali Czerwonej Pałacu Działyńskich poświęcone newralgicznym problemom europejskim i towarzyszące im dyskusje panelowe polityków zwłaszcza polskich i niemieckich stają się swego rodzaju tradycją.

Stanisław Żerko

AKTUALNE PROBLEMY STOSUNKÓW POLSKO-NIEMIECKICH

Dnia 3 czerwca 1996 r. złożył wizytę w Instytucie Zachodnim senator Rzeczypospolitej Polskiej prof. dr hab. Gerhard Bartodziej. Polityk ten jest czołowym działaczem mniejszości niemieckiej w Polsce i wraz z kilkoma innymi posłami do Sejmu reprezentuje jej interesy na forum polskiego parlamentu. Swoje wystąpienie w Instytucie Zachodnim poświęcił nieprzypadkowo aktualnym problemom stosunków polsko-niemieckich. Piąta rocznica podpisania układu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy (17 VI 1991) skłania do rozważań o charakterze stosunków między Polską a Republiką Federalną Niemiec, przy czym nie chodzi tyle o kontakty dyplomatyczne, co raczej o relacje między obu społeczeństwami.

Głównie ten ostatni aspekt stał się przedmiotem refleksji G. Bartodzieja. Ich punktem wyjścia była konstatacja, iż wprawdzie III Rzeczpospolita i zjednoczone Niemcy rozwiązały w traktacie granicznym (14 XI 1990) oraz w układzie o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy podstawowe sporne dotąd problemy, a obecne dobre kontakty na linii Bonn-Warszawa wyraźnie kontrastują ze stanem stosunków RFN-Czechy, to jednak oba społeczeństwa, polskie i niemieckie dzielą negatywne wyobrażenia o sobie. Jako przykład podał mówca utrzymujące się żywo w Niemczech „mity” o Polakach, przypisujące im udział w kradzieżach samochodów, przemyście czy pracy „na czarno”. Po polskiej stronie, jak uważał G. Bartodziej, istnieje nadal negatywna wizja Niemiec, wciąż obecna m.in. w edukacji. Wyrastają w obu krajach nowe generacje, których wojna i jej konsekwencje absolutnie już nie dotyczą. Nastąpi więc – konkludował G. Bartodziej – swoista zmiana jakościowa w stosunkach między Niemcami a Polakami. Skończy się „renta moralna”, wynikająca z dziedzictwa wojny. Prelegent nie wyjaśnił bliżej tego terminu; jak domyślać się można było, chodziło mu o to, iż problemy martyrologii Polaków przestaną być motywacją dla stosunków obu państw i narodów.

Kontynuując nieco pesymistyczną wizję stosunków między Niemcami i Polakami mówca skoncentrował swą uwagę na problemie wspólnej granicy. W jego przekonaniu dzieli ona bardziej niż łączy oba narody; tutaj spotykają się ze sobą obszary o zbyt dużej dysproporcji rozwoju, a sposób funkcjonowania i stan infrastruktury granicznej odbiega od norm panujących w Unii Europejskiej. Granica ostro rozdziela dwa społeczeństwa należące do odmiennych rodzin językowych, stąd też nie sprzyja łatwemu komunikowaniu.

G. Bartodziej odniósł się też do często pojawiających się obiegowych już niemal stwierdzeń o tzw. asymetrii we wzajemnych stosunkach, zauważając przy tym, iż być może zbyt jednostronnie odpowiedzialność za nią przypisuje się stronie niemieckiej. Zwracając uwagę zebranych na deficyt uregulowań prawnych w ważnych kwestiach (m.in. w sprawie wzajemnego uznawania świadectw i dyplomów) G. Bartodziej sugerował, że za stan ów częstokroć odpowiada strona polska, jak np. za brak umowy o współpracy kulturalnej (Bonn zależy na uregulowaniu statusu prawnego niemieckich instytucji kulturalnych w Polsce, statusu nauczycieli języka niemieckiego), bądź za zablokowanie umowy o wzajemnej wymianie dóbr kultury.

G. Bartodziej polemizował również, jak to określił, z mitami o „niesymetrii przywilejów” mniejszości niemieckiej w Polsce i Polonii w Niemczech, wskazując, że organizacyjne rozbięcie Polonii utrudnia korzystanie z zagwarantowanych traktatowo uprawnień mimo nieposiadania statusu mniejszości narodowej. Według senatora Bartodzieja uregulowania wymaga nadal tak usilnie postulowana przez Związek Wypędzonych i CSU w czasie rokowań nad traktatem o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy kwestia tzw. prawa do powrotu dla „wypędzonych”.

W trakcie ożywionej wymiany zdań, jaka wywiązała się po wystąpieniu prof. Bartodzieja, zwracano uwagę na problem asymetrii w stosunkach polsko-niemieckich. Dyskutanci przypomnieli pominięte przez prelegenta inne „deficyty” stosunków polsko-niemieckich. I tak m.in. doc. T. Budnikowski wskazał na braki elementarnej wiedzy i zainteresowania Polską w Niemczech, jaskrawo kontrastujące ze znajomością spraw niemieckich w polskim społeczeństwie, przytaczając przykład nikłej obecności języka polskiego na niemieckich uczelniach wyższych. Prof. L. Janicki natomiast wyrażając wątpliwość, co do tego iż ludność pochodzenia polskiego w Niemczech posiada taki sam status jak członkowie mniejszości niemieckiej w Polsce, którzy mają możliwość otrzymywania obywatelstwa RFN, zakwestionował sensowność dalszego utrzymywania zasady podwójnego obywatelstwa. Dyskutant przypomniał swój postulat wprowadzenia klauzuli zawieszającej postanowienia art. 116 Ustawy Zasadniczej dotyczące przynależności państwowej dla członków mniejszości niemieckiej w Polsce.

W odczuciu większości zebranych wystąpienie senatora G. Bartodzieja pozwoliło na zapoznanie się z interesującym, aczkolwiek nie pozbawionym kontrowersyjnych elementów, punktem widzenia czołowego reprezentanta mniejszości niemieckiej w Polsce na aktualne problemy stosunków polsko-niemieckich.

Krzysztof Malinowski

„POWSTANIE WARSZAWSKIE”. KARWICA – 27 VI-2 VII 1996 R.

W dniach od 27 czerwca do 2 lipca 1996 r. w Karwicy na Mazurach odbyła się polsko-niemiecka konferencja naukowa na temat Powstania Warszawskiego. Głównym pomysłodawcą i inicjatorem tego spotkania był prof. Bernd Martin z Uniwersytetu we Freiburgu (*Albert-Ludwigs – Universität Freiburg*). Przygotowanie i przeprowadzenie konferencji stało się możliwe dzięki współpracy Seminarium Historycznego tegoż Uniwersytetu oraz Instytutu Historii PAN w Warszawie (prof. E. Duraczyński i prof. S. Lewandowska).

Problematyka konferencji została podzielona na kilka grup tematycznych, według których przebiegały obrady. Wyróżniono wśród nich następujące zagadnienia:

- sytuacja międzynarodowa,
- sytuacja militarna w pierwszej dekadzie 1944 r.,
- decyzja o rozpoczęciu Powstania,
- przebieg Powstania,
- reakcja mocarstw.

Część referatową konferencji zamknął wykład na temat Powstania Warszawskiego w polskiej historiografii i opinii publicznej.

Wśród uczestników konferencji znaleźli się jednak nie tylko profesjonaliści. Obok uczonych niemieckich, polskich i prof. L. Bezemenskiego z Moskwy, studentów historii z Warszawy i Freiburga, zasiedli obok siebie również ludzie, którzy w 1944 r. walczyli po przeciwnej stronie barykady, żołnierze Armii Powstania oraz *Wehrmachtu*.